

Sygn. akt: III AUa 415/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak (spr.)

Sędziowie: SSA Lucyna Guderska

SSO del. Beata Michalska

Protokolant: st.sekr.sądowy Kamila Tomasik

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 r. w Łodzi

sprawy **M. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 1 marca 2012 r., sygn. akt: VIII U 2192/11,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oraz kasacyjnego.

Sygn. akt III AUa 415/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 1 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 3 listopada 2011 r. odmawiającej M. G. emerytury i przyznał wnioskodawcy prawo do tego świadczenia, poczynając od 28 października 2011 r. Zasądził również na rzecz ubezpieczonego zwrot kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. G. urodzony w dniu (...), od dnia 2 sierpnia 1968 r. do 30 czerwca 1992 r. był zatrudniony w (...) Zakładach Radiowych (...) w Ł. na stanowisku tokarza a następnie szlifierza. Na tym ostatnim stanowisku od 2 stycznia 1975 r. do 30 czerwca 1992 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę w szczególnych warunkach przy szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym. Ubezpieczony świadczył pracę na dwie zmiany w dziale narzędziowym na oddziale szlifierni, która była wydzielonym pomieszczeniem, gdzie stało od 16-25 maszyn. Szlifował kształty w metalu za pomocą tarcz ściernych szlifierskich, elementy do form wtryskowych, do wykrojników, do tłoczników i przyrządów specjalnych, wstawki do form czy narzędzi. Ostrzenie miało miejsce za pomocą tarcz krzemowych. Podczas tej pracy wydzielał się krzem w pyłe. Wnioskodawca przez cały okres swego

zatrudnienia nie miał innych zadań. Ponadto wnioskodawca w okresie od 1 lipca 1994 r. do 27 października 2011 r. był zatrudniony w PHU (...) na stanowisku szlifierza narzędziowego w pełnym wymiarze czasu pracy, w tym do 31 grudnia 2008 r. jako szlifierz metalu.

Wnioskodawca udowodnił łącznie ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. W dniu 3 października 2011 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego, w dniu 27 października 2011 r. rozwiązał stosunek pracy.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne. Przywołał art. 184, art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zaznaczył, że organ rentowy wydał decyzję odmowną bowiem wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udokumentował wymaganego przez ustawodawcę stażu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. ZUS nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 1 kwietnia 1971 r. do 14 lutego 1973 r., od 2 stycznia 1975 r. do 31 stycznia 1989 r. i od 1 lutego 1989 r. do 30 czerwca 1992 r. w (...) Zakładach Radiowych (...) w Ł., z uwagi na fakt, że zajmowane stanowisko tokarza a następnie szlifierza nie było wykonywane na oddziałach, w których wykonywana była praca w szczególnych warunkach. Jednakże w przeprowadzonym postępowaniu ubezpieczony udowodnił własnymi zeznaniami, zawnioskowanych świadków oraz dokumentacją osobową i płacową, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako szlifierz – szlifując i ostrząc wyroby i narzędzia metalowe. Załącznik do rozporządzenia - wykaz A zatytułowany "Prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego" zawiera listę prac rodzajowo zróżnicowanych wedle kryterium branżowego. W dziale III w punkcie 78 wykaz ten przewiduje prace polegające na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym. Ponadto prace te wymienione są w załączniku nr 2 do zarządzenia Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku, stanowiącego wykaz stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej wymienione w wykazie B stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 roku. Tym samym posiadany przez ubezpieczonego staż pracy w szczególnych warunkach wynosi w tej sytuacji 17 lat 6 miesięcy.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy. Zaskarżył orzeczenie w całości i zarzucił naruszenie prawa materialnego tj art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że ubezpieczony spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury, podczas gdy nie wykazano okresów pracy w warunkach szczególnych oraz naruszenie prawa procesowego tj art. 233 k.p.c., poprzez wydanie wyroku bez wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych do rozstrzygnięcia sprawy.

Wyrokiem z 7 lutego 2013 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację i zasądził na rzecz ubezpieczonego zwrot kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego Sąd Najwyższy wyrokiem z 6 lutego 2014 r. uchylił orzeczenie Sądu Apelacyjnego i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Pełnomocnik ubezpieczonego wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja skutkuje uchynieniem wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Przedmiotem sprawy było prawo do emerytury w związku z pracą w szczególnych warunkach. Zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.) ubezpieczeni urodzeni po dniu 31 grudnia 1948 r. uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury

w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy o którym mowa w art. 27 ustawy (tj. 25 lat dla mężczyzn). Warunkiem jest także nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz, do 1 stycznia 2013 r., rozwiązanie stosunku pracy. Art. 32 ust. 1 przewiduje, że ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym. Ust. 4 wskazuje, że wiek emerytalny oraz warunki, na podstawie których osobom uprawnionym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisem tym jest rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43). W § 4 określa ono, że osoba zainteresowana winna osiągnąć wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz co najmniej 15 lat wykonywać prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Paragraf 2 ust. 1 rozporządzenia stanowi zaś, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W niniejszej sprawie przyczyną wydania decyzji odmownej było nieuznanie przez organ rentowy okresów zatrudnienia od 1 kwietnia 1971 r. do 14 lutego 1973 r., od 2 stycznia 1975 r. do 31 stycznia 1989 r. i od 1 lutego 1989 r. do 30 czerwca 1992 r. w (...) Zakładach Radiowych (...) w Ł., jako okresów, w których odwołujący świadczył pracę w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy zmienił tą decyzję, przyjął bowiem, że w spornym czasie odwołujący świadczył pracę wymienioną w punkcie 78 działu III wykazu A – a mianowicie pracę polegającą na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym. Organ rentowy kwestionował powyższą konkluzję argumentując, że Sąd Okręgowy pominął fakt, iż wskazana przez niego pozycja w wykazie prac w warunkach szczególnych dotyczy prac w hutnictwie i przemyśle metalowym. Odwołujący zatrudniony był zaś w zakładach radiowych. Posiadały one własny dział odlewniczy, tam jednak odwołujący nie pracował. Był natomiast zatrudniony w oddziale narzędziowni w szlifierni. Czym innym jest zaś praca szlifierza w odpowiednich działach produkcji a czym innym praca szlifierza narzędziowego. Jedynie praca wykonywana we wskazanych w wykazie branżach, gałęziach produkcji daje prawo do emerytury w wieku wcześniejszym.

Analizując zasadność powyższego zarzutu należy zauważyć, co następuje:

Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, w uzasadnieniu wyroku z 6 lutego 2014 r. wydanego w niniejszej sprawie, zawarte w wykazie A wyodrębnienie poszczególnych prac, mające charakter stanowiskowo – branżowy, jest determinowane specyfiką poszczególnych gałęzi przemysłu, z której wynika charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Innymi słowy taki sposób kwalifikacji prawnej prac – przypisanie konkretnych stanowisk danym branżom nie jest przypadkowe i wynika z przyjęcia przez ustawodawcę, że dane czynności pracownicze dopiero w ramach pewnej branży charakteryzują się takim natężeniem szkodliwych czynników, że ich wykonywanie uzasadnia nabycie prawa do emerytury w wieku wcześniejszym, a to z uwagi na szybszą utratę sprawności psychofizycznej. Jednakże, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy, nie można twierdzić, jak czyni to organ rentowy, że znaczenie ma jedynie przyporządkowanie pracodawcy do określonego działu przemysłu. Art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej wyraźnie bowiem stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień, w postaci emerytury w wieku wcześniejszym, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Skoro tak, to zasadnym jest twierdzenie, że przyporządkowanie branżowe ma znaczenie wówczas jedynie, gdy uciążliwość i szkodliwość danej pracy wynika z wykonywania jej właśnie w ramach danej branży. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od gałęzi gospodarki, w której praca ta jest wykonywana, to, jak konkludował Sąd Najwyższy, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych jedynie dlatego, że w załączniku została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Sąd Najwyższy podkreślił na koniec, że jeżeli pracownik w ramach swych obowiązków był narażony na działanie

takich samych czynników na jakie byli narażeni pracownicy działu przemysłu wspomnianego w załączniku, i przez co których praca była pracą w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie sytuacji tych pracowników jedynie z tego powodu naruszałoby zasadę równości w traktowaniu podmiotów (osób) znajdujących się w tej samej sytuacji. Innymi słowy jest pracą w szczególnych warunkach praca wykonywana przy takim samym oddziaływaniu szkodliwych czynników niezależnie od branży w jakiej jest świadczona, chyba, że właśnie ze specyfiki tej branży wynika szkodliwość i uciążliwość warunków pracy.

Przy takim rozumieniu pojęcia wykonywania prac w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 1983 r. (§ 4 ust. 1 rozporządzenia) koniecznym staje się, w przypadku gdy zakład pracy osoby zainteresowanej nie mieści się wprost w gałęzi gospodarki, do której w wykazie przypisano stanowisko pracy przez niego zajmowane, ustalenie charakteru wykonywanej przez nią pracy, a więc warunków w jakich ją świadczy. Potrzebne jest także ustalenie na jakie uciążliwości byli narażeni pracownicy zatrudnieni u pracodawcy z branży wskazanej w wykazie, i które to uciążliwości zadecydowały o tym, że te prace w tej właśnie branży ustawodawca uznał za wykonywane w szczególnych warunkach. Następnie należy zbadać, porównać, czy owe warunki czymkolwiek się różniły w tym zakresie, a więc czy na szkodliwość danej pracy i w konsekwencji jej zakwalifikowaniu do prac w szczególnych warunkach, wpływ miała specyfika branży. Jeżeli tak, a więc jeżeli to fakt wykonywania zatrudnienia w przedsiębiorstwie należącym do takiej a nie innej gałęzi gospodarki czyni warunki pracy tak uciążliwymi w porównaniu do tego samego stanowiska pracy ale w innej branży, to praca świadczona w jakimkolwiek innym przedsiębiorstwie nie jest pracą w szczególnych warunkach. Jeżeli jednak rodzaj przedsiębiorstwa nie ma żadnego wpływu na szkodliwość warunków pracy, to wykonywanie pracy wymieniona w wykazie, choć w ramach innej branży, niż ta do której pracę tą przypisano, nie neguje jej szczególnego charakteru w rozumieniu ustawy emerytalnej.

Przenosząc powyższe rozważania na niniejszą sprawę, zauważyć należy, jak uczynił to też Sąd Najwyższy, że nie poczyniono tych ustaleń faktycznych, które są konieczne do wydania rozstrzygnięcia. Nie ma bowiem ustalenia, czy ubezpieczony pracując w zakładach radiowych i wykonując zadania szlifierskie był narażony na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy przemysłu metalowego i hutniczego, w ramach których to działów tego rodzaju prace szlifierskie zaliczone zostały do pracy w szczególnych warunkach. Dopiero bowiem swoiste porównanie uciążliwości konkretnej pracy odwołującego i pracy polegającej na szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych w zakładach przemysłu metalowego pozwoli odpowiedzieć na pytanie czy w tym przypadku ubezpieczony był narażony na te same czynniki szkodliwe, które stały za uznaniem pracy w przemyśle metalowym za dającą prawo do emerytury w wieku obniżonym. Jeżeli tak jest, to, mając na względzie poczynione wyżej uwagi, nie jest zasadnym odmowa zakwalifikowania jego pracy na stanowisku szlifierza jako pracy w szczególnych warunkach, jedynie z powodu, że nie był on zatrudniony w przemyśle metalowym i hutniczym. Kwestia ta nie była w ogóle dotąd badana w postępowaniu sądowym, a wobec bezsporności pozostałych przesłanek wynikających z art. 184 i art. 32 ustawy emerytalnej, stanowi ona w rzeczywistości jedyny obszar sporu. Zatem jej ustalenie wyczerpie w istocie całość zagadnień z zakresu stanu faktycznego, jakie musi przesądzić Sąd. Oznacza to, że przed Sądem stoi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co wyczerpuje hipotezę art. 386 § 4 k.p.c. i skutkuje koniecznością uchylecia wyroku Sądu Okręgowego i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Jest to tym bardziej zasadne, że zapewni konstytucyjnie gwarantowaną dwuinstancyjność w zakresie ustalenia faktycznego o fundamentalnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy dokona ustaleń w wyżej określonym obszarze przy użyciu wszelkich możliwych środków dowodowych, mając na uwadze możliwą potrzebę skorzystania z pomocy osób dysponujących wiedzą specjalną (biegły ds. BHP, o co zresztą na rozprawie apelacyjnej wnioskował pełnomocnik ubezpieczonego) i stosownie do wyników postępowania dowodowego przesądzi czy praca wykonywana przez odwołującego w spornym okresie jest pracą w szczególnych warunkach, a przez to czy spełnia on warunki konieczne do nabycia żądanego świadczenia.

Na podstawie art. 108 § 2 Sąd Apelacyjny pozostawił Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.

Mając na względzie powyższe orzeczono jak w sentencji.